

Sygn. akt I C 688/23

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 16 kwietnia 2024 roku

Sąd Okręgowy w Świdnicy Wydział I Cywilny

w składzie:

Przewodniczący Sędzia Jerzy Habaj

Protokolant Gabriela Dzieciatkowska

po rozpoznaniu w dniu 16 kwietnia roku w Ś.

na rozprawie

sprawy z powództwa **M. G.**

przeciwko **Bankowi (...) S.A. w W.**

o ustalenie

I. ustala, że stosunek prawny pomiędzy powódką M. G., a pozwanym Bankiem (...) S.A. wynikający z umowy o kredyt hipoteczny nr (...) (...) zawartej dnia 24.07.2007r. pomiędzy powódką a pozwanym bankiem nie istnieje z uwagi na nieważność tej umowy;

II. zasądza od strony pozwanej na rzecz powódki kwotę 11.917 zł z odsetkami w wysokości odsetek ustawowych za opóźnienie w spełnieniu świadczenia pieniężnego, za czas od dnia uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty, tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sygn. akt **I C 688/23**

UZASADNIENIE

Powódka M. G. wniosła pozew o ustalenie przeciwko pozwanemu Bankowi (...) S. A. w W.. Domagała się ustalenia nieistnienia pomiędzy stronami stosunku prawnego wynikającego z umowy o kredyt hipoteczny nr (...) (...) zawartej dnia 24.07.2007 r. pomiędzy powódką a pozwanym bankiem z uwagi na nieważność tej umowy w całości. Wniosła również o zasądzenie od pozwanego na jej rzecz kosztów postępowania w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Na uzasadnienie żądania powódka podała, iż szereg postanowień umowy jest nieważnych i stanowią one klauzule niedozwolone wielokrotnie stwierdzone orzeczeniami sądowymi w innych sprawach a szczególnie za nieważne uważa postanowienia umowy stanowiące jej essentialia negotii co przesądza o postawieniu tezy, iż cała umowa jest nieważna od samego początku. Powódka wskazała na § 2 ust 2 oraz § 7 ust 1 umowy. Podniosła, iż ma interes prawny w żądaniu ustalenia, że umowa jest nieważna w całości z uwagi na fakt, iż ustalenie takowe wyeliminuje niepewność prawną co do dalszej realizacji umowy, ponadto wyrok będzie stanowił podstawę do wykreślenia hipoteki ciężącej na nieruchomości powoda.

Strona pozwana Bank (...) S. A. w W. w odpowiedzi na pozew wniosła o oddalenie powództwa w całości i o zasądzenie od powódki na jej rzecz kosztów procesu, w tym zwrotu kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Pozwany zaprzeczył twierdzeniom powódki za wyjątkiem faktu zawarcia przez strony umowy kredytu, wypłacenia

i indeksowania kwoty do (...) a następnie spłacania przez powoda kredytu na zasadach określonych w umowie kredytu. Pozwany stwierdził m.in. iż powódka nie ma interesu prawnego w wytoczeniu powództwa o ustalenie, że nie ma żadnych podstaw do stwierdzenia nieważności umowy kredytu, istnieje szereg orzeczeń sądów powszechnych które przeczą stanowisku powódki i potwierdzają, iż istnieje możliwość zapewnienia prawidłowego wykonania umowy kredytu w przypadku uznania odesłania do Tabeli Kursów za abuzywne.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W 2007 r. M. G. zamierzała zaciągnąć kredyt bankowy na zakup i remont domu. Udała się w tym celu do Banku (...) gdzie z pracownicą tego banku rozmawiała na temat możliwości uzyskania kredytu oraz jego warunków. Pracownica banku przedstawiła oferty kilku kredytów, w tym także waloryzowanego frankiem szwajcarskim, który wtedy okazał się korzystniejszy od pozostałych z uwagi na niższe raty i niższe saldo zadłużenia. Powódka wiedziała iż kurs franka wynosi około 2 zł, sprawdziła jego notowania za okres wsteczny. Miała świadomość iż wysokość rat i wysokość zobowiązania wobec banku zależna jest od kursu waluty szwajcarskiej. Pracownica banku informowała, iż frank szwajcarski jest stabilną walutą. Powódka jest z wykształcenia nauczycielką, w 2007 r. pracowała w Ośrodku Pomocy (...). Nie miała specjalistycznej wiedzy dotyczącej bankowości, kredytów, finansów.

Powódka złożyła wniosek kredytowy z dnia 03.07.2007 r. wnioskując o udzielenie kredytu w wysokości 190.000 zł i wskazując walutę kredytu (...).

dowód: przesłuchanie powódki, od 4 minuty 20 sekundy rozprawy z dnia

21.03.2024 r.,

wniosek kredytowy, k. 129,

Powódka podpisała także pisemną „Informację dla Wnioskodawców ubiegających się o produkty hipoteczne indeksowane kursem waluty obcej, oparte na zmiennej stopie procentowej”, z dnia 3.07.2007 r. W piśmie tym podkreślono m.in. iż zaciągając zobowiązanie w walucie obcej kredytobiorcy narażeni są na ryzyko zmiany kursów walutowych, a występowanie ryzyka kursowego sprawia, że zarówno rata spłaty jak i wysokość zadłużenia tytułem zaciągniętego kredytu przeliczona na PLN na dany dzień podlega ciągłym wahaniom w zależności od aktualnego kursu waluty.

Dowód: Informacja, k. 153,

W dniu 24 lipca 2007 r. powódka zawarła z Bankiem (...) SA umowę o kredyt hipoteczny nr(...) (...), na podstawie, której bank udzielił jej kredytu w wysokości 190.000 zł (§ 2 ust.1 umowy). W myśl § 2 ust 2 kredyt jest indeksowany do (...), po przeliczeniu wypłaconej kwoty zgodnie z kursem kupna (...) według Tabeli Kursów Walut Obcych obowiązującej w Banku (...) w dniu uruchomienia kredytu lub transzy. Po uruchomieniu kredytu lub pierwszej transzy kredytu wypłacanego w transzach Bank wysłał do Kredytobiorcy pismo informujące o wysokości pierwszej raty kredytu, kwocie kredytu w (...) oraz jego równowartości w PLN zgodnie z kursem kupna (...) według Tabeli Kursów Walut Obcych obowiązującej w Banku (...) w dniu uruchomienia kredytu/transzy, przy czym zmiany kursów walut w trakcie okresu kredytowania mają wpływ na wysokość kwoty zaciągniętego kredytu oraz raty kapitałowo – odsetkowej.

Zgodnie z § 2 ust.3 cele kredytu to modernizacja i remont domu lub mieszkania, zakup gotowego domu na rynku wtórnym, refinansowanie kosztów poniesionych na cele mieszkaniowe. Według § 2 ust 4 przedmiotem kredytowania jest nieruchomości położona w G.. Zgodnie z § 2 ust. 5 hipoteka na tej nieruchomości była zabezpieczeniem spłaty kredytu.

Paragraf 7 ust. 1 umowy kredytu stanowi, że kredytobiorca zobowiązuje się spłacić kwotę kredytu w (...) ustaloną zgodnie z § 2 w złotych polskich, z zastosowaniem kursu sprzedaży (...) obowiązującego w dniu płatności raty kredytu, zgodnie z (...) Banku (...) S.A., zaś ust.2 tego paragrafu stanowi, że kredyt będzie spłacany w 312 ratach miesięcznych.

Według § 7 ust. 3 umowy spłata kredytu następować będzie poprzez bezpośrednio potrącanie przez Bank należnych mu kwot z rachunku kredytobiorcy w Banku.

W myśl § 11 ust. 2 umowy integralną częścią umowy jest regulamin. W myśl § 11 ust. 5 w zakresie nieuregulowanym umową zastosowanie mają postanowienia regulaminu.

Załącznik do umowy kredytowej stanowił między innymi Regulamin.

Był to Regulamin kredytowania osób fizycznych w ramach usług bankowości hipotecznej w Banku (...) SA.

dowód: - umowa kredytu hipotecznego z dnia 24.07.2007 r., k. 24,

- regulamin kredytowania, k. 132,

Powódka spłacała kredyt w złotych polskich i do chwili obecnej nie został on spłacony w całości.

Dowód: przesłuchanie powódki, od 4 minuty 20 sekundy rozprawy z dnia

21.03.2024 r.,

Ustalając stan faktyczny sąd nie oparł się na zeznaniach złożonych na piśmie przez świadka J. C., zawnioskowanego przez pozwanego, albowiem świadek ten nie brał udziału w procedurze zawierania umowy kredytu z powódką a jego zeznania dotyczą ogólnych kwestii związanych z udzielaniem kredytów, ich rodzajami, księgowaniem w banku, finansowaniem kredytów indeksowanych do (...) itp., które to kwestie nie mają istotnego znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy biorąc pod uwagę jej przedmiot.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo należało uwzględnić w całości.

Sąd uznał, iż żądanie ustalenia nieistnienia pomiędzy stronami stosunku prawnego wynikającego z umowy kredytu nr (...) (...) z dnia 24.07.2007 r. zasługiwało na uwzględnienie w całości.

Zgodnie z art. 189 k.p.c. powód może żądać ustalenia przez sąd istnienia lub nieistnienia stosunku prawnego lub prawa, gdy ma w tym interes prawny.

W obecnym stanie prawnym interes prawny należy rozumieć szeroko, tzn. nie tylko w sposób wynikający z treści określonych przepisów prawa przedmiotowego, lecz także w sposób uwzględniający ogólną sytuację prawną powoda. Ta podstawowa materialnoprawna przesłanka przepisu art. 189 k.p.c. powinna być obecnie interpretowana z uwzględnieniem szeroko pojmowanego dostępu do sądów w celu zapewnienia ochrony prawnej w konstytucyjnie określonym zakresie (art. 45 ust. 1 Konstytucji RP). Wykładnia art. 189 k.p.c., a zwłaszcza użytego w nim pojęcia "interes prawny", musi więc uwzględniać te postanowienia. Udzielenie ochrony przez sąd następuje zawsze ze względu na istniejącą potrzebę uzyskania poprawy w sytuacji prawnej, m.in. przez uzyskanie stanu klarowności i stabilności tej sytuacji. W nowszym piśmiennictwie trafnie podkreślono, że interesu prawnego w żądaniu omawianego ustalenia nie można zakwestionować, gdy ma ono znaczenie zarówno dla obecnych, jak i przyszłych (możliwych), ale obiektywnie prawdopodobnych stosunków prawnych i praw (sytuacji prawnej) podmiotu występującego z żądaniem ustalenia (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 2 lutego 2006 r. II CK 395/05, LEX nr 192028).

Zdaniem Sądu, w niniejszej sprawie powódka posiada interes prawny w ustaleniu, iż nie istnieje stosunek prawny wynikający z umowy kredytu. Umowa kredytu została zawarta na wieloletni okres i nie została dotychczas wykonana

w całości. Kredytobiorca ma zatem interes prawny w ustaleniu w sposób jednoznaczny i definitywny na przyszłość czy umowa wiąże strony i czy jest nadal zobowiązany do płacenia rat kredytu. Należy również wskazać, iż wyrok ustalający nieistnienie stosunku prawnego kredytu stanowi podstawę wykreślenia z księgi wieczystej wpisu hipoteki, która zabezpiecza spłatę kredytu.

Zgodnie z art. 69 art. 1 ustawy Prawo bankowe przez umowę kredytu bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu. Umowa kredytu powinna być zawarta na piśmie i określać w szczególności: strony umowy, kwotę i walutę kredytu, cel, na który kredyt został udzielony, zasady i termin spłaty kredytu, wysokość oprocentowania kredytu i warunki jego zmiany, sposób zabezpieczenia spłaty kredytu, zakres uprawnień banku związanych z kontrolą wykorzystania i spłaty kredytu, terminy i sposób postawienia do dyspozycji kredytobiorcy środków pieniężnych, wysokość prowizji, jeżeli umowa ją przewiduje, warunki dokonywania zmian i rozwiązania umowy (ust. 2).

Na marginesie należy wspomnieć, iż przedmiotowa umowa kredytu została zawarta przed zmianą ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. - Prawo bankowe, dokonaną ustawą nowelizacyjną z dnia 29 lipca 2011 r., którą wprowadzono uregulowania, iż umowa o kredyt denominowany lub indeksowany do waluty innej niż waluta polska, powinna zawierać szczegółowe zasady określenia sposobów i terminów ustalania kursu wymiany walut, na podstawie którego w szczególności wyliczana jest kwota kredytu, jego transz i rat kapitałowo - odsetkowych oraz zasady przeliczania na walutę wypłaty albo spłaty kredytu (art. 69 ust. 2 pkt 4a ustawy – Prawo bankowe) oraz, że w przypadku takich umów kredytu, kredytobiorca może dokonywać spłaty rat kapitałowo-odsetkowych bezpośrednio w tej walucie (art. 69 ust. 3 ustawy – Prawo bankowe).

W kredycie denominowanym kwota kredytu jest wyrażona w walucie obcej, a zostaje wypłacona w walucie krajowej według klauzuli umownej opartej na kursie kupna waluty obcej obowiązującym w dniu uruchomienia kredytu. W przypadku kredytu indeksowanego, kwota kredytu jest podana w walucie krajowej, ale zostaje przeliczona na walutę obcą według klauzuli umownej opartej również na kursie kupna tej waluty obowiązującym w dniu uruchomienia kredytu. W obu rodzajach kredytu kredytobiorca jest zobowiązany spłacać raty w walucie krajowej na podstawie klauzuli przeliczeniowej zgodnie z bieżącym kursem sprzedaży waluty obcej określonym przez bank-kredytodawcę (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 lutego 2019 r. II CSK 19/18, LEX nr 2626330).

W niniejszej sprawie nie ma wątpliwości, iż strony zawarły umowę kredytu indeksowanego do waluty obcej. Z treści zawartej przez strony umowy kredytu wynikało, że kwota udzielonego kredytu udostępniona będzie kredytobiorcy w złotych polskich, jak również, że zwrot wykorzystanej kwoty nastąpi poprzez spełnienie świadczenia w złotych polskich. Natomiast kwota podlegająca zwrotowi, miała być wyrażona w walucie (...), po przeliczeniu według kursu wskazanego w tabeli banku. Świadczenie główne kredytobiorcy było świadczeniem w walucie polskiej, które zostało jedynie przeliczone na walutę obcą.

W orzecznictwie za ugruntowane należy uznać stanowisko, że tego rodzaju rozwiązanie jest co do zasady dopuszczalne na gruncie zasady swobody umów. Potwierdził to Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 22 stycznia 2016 r. I CSK 1049/14, w którym opisano konstrukcję i dopuszczalność umowy kredytu indeksowanego.

Sąd Najwyższy stwierdził, że w przypadku umowy kredytu indeksowanego do waluty obcej bank wydaje kredytobiorcy określoną sumę kredytową w złotych, przy czym jej wysokość jest określana (indeksowana) według kursu danej waluty (np. frank szwajcarski) w dniu wydania (indeksowanie do waluty obcej po cenie kupna). Ustalenie takie następuje też w celu określenia wysokości rat kredytowych, do których kredytobiorca będzie zobowiązany w okresie trwania stosunku kredytowego. W dniu płatności konkretnych rat taka rata jest przeliczana zgodnie z umową na złote stosownie do kursu danej waluty, tj. po kursie jej sprzedaży kontrahentowi banku. Tak ujęta umowa kredytu indeksowanego mieści się w konstrukcji ogólnej umowy kredytu bankowego i stanowi jej możliwy wariant (art. 353¹ k.c. w związku z art. 69 ustawy Prawo bankowe) - wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 stycznia 2016 r. I CSK 1049/14, LEX nr 2008735).

Następnie należało rozważyć, czy umowa kredytu zawarta przez strony, zawiera klauzule niedozwolone.

Umowa kredytu łącząca strony została zawarta w takiej postaci, że kredyt został udzielony w walucie polskiej, zaś odwołanie się do waluty franka szwajcarskiego stanowiło tzw. klauzulę waloryzacyjną.

W myśl art. 385¹ § 1 k.c., za niedozwolone postanowienia umowne uznaje się postanowienia umowy zawieranej z konsumentem nieuzgodnione indywidualnie, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy. Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny.

Z przytoczonego sformułowania wynika zatem, że możliwość uznania danego postanowienia umownego za niedozwolone i wyeliminowanie go z praktyki stosowania zależna jest od spełnienia następujących przesłanek:

- 1) postanowienie nie zostało uzgodnione indywidualnie, a więc nie podlegało negocjacom,
- 2) ukształtowane w ten sposób prawa i obowiązki konsumenta pozostają w sprzeczności z dobrymi obyczajami,
- 3) ukształtowane we wskazany sposób prawa i obowiązki rażąco naruszają interesy konsumenta,
- 4) postanowienie umowy nie dotyczy sformułowanych w sposób jednoznaczny głównych świadczeń stron, w tym ceny lub wynagrodzenia.

Powyższe przesłanki muszą zostać spełnione łącznie, brak jednej z nich skutkuje, że sąd nie dokonuje oceny danego postanowienia pod kątem abuzywności.

Podstawową kwestią było rozstrzygnięcie, czy konsument (powódka) miała wpływ na treść zakwestionowanej klauzuli, a zatem czy była ona z nią uzgadniana indywidualnie. Nieuzgodnione indywidualnie są bowiem te postanowienia umowy, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu; w szczególności odnosi się to do postanowień umowy przejętych z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta (art. 385¹ § 3 k.c.). Z art. 385¹ § 3 k.c. wynika domniemanie, że jeżeli przedsiębiorca posługuje się wzorcem umowy, z którego przejmuje postanowienia, te postanowienia nie zostają indywidualnie z konsumentem. Co istotne, zgodnie z § 4 tego artykułu, ciężar dowodu obalenia domniemania w niniejszej sprawie spoczywa na przedsiębiorcy posługującym się konkretnym wzorcem. Ciężar dowodu, że postanowienie zostało uzgodnione indywidualnie, spoczywa na tym, kto się na to powołuje (art. 385¹ § 4 k.c.), a więc w praktyce na przedsiębiorcy, który dąży do wyłączenia postanowienia spod kontroli przewidzianej w art. 385¹ k.c.

Zdaniem Sądu, oczywistym w świetle poczynionych ustaleń faktycznych pozostawało, że postanowienia umowy kredytowej stanowiły wzorzec umowy i nie były ustalane indywidualnie z powódką. Fakt, że powódka mogła zapoznać się z treścią umowy przed jej podpisaniem, a decyzję o jej zawarciu podjęła samodzielnie, kierując się swoimi własnymi interesami wyrażającymi się chęcią pozyskania kredytu, nie uzasadnia tezy o indywidualnym uzgodnieniu jej postanowień. Faktem jest, że powódka wystąpiła z wnioskiem kredytowym, a bank przedstawił wzór (wzorzec) umowy, pozostawiając kredytobiorczyni jedynie decyzję, czy zawrze z bankiem umowę w przedstawionym kształcie. Kredytobiorczyni nie miała możliwości zweryfikowania/skorygowania kryteriów przyjętych przez bank do ustalenia m.in. wysokości świadczenia. Wobec tego, Sąd przyjął, że klauzule umowne nie były uzgadniane indywidualnie z powódką.

Dla oceny abuzywności należy przejść dalej do zbadania, czy kwestionowane postanowienia umowne kształtują prawa i obowiązki kredytobiorców w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami i rażąco naruszający ich interesy.

„Dobre obyczaje” to reguły postępowania niesprzeczne z etyką, moralnością i aprobowanymi społecznie obyczajami. Za sprzeczne z dobrymi obyczajami można uznać także działania zmierzające do niedoinformowania, dezorientacji, wywołania błędnego przekonania konsumenta, wykorzystania jego niewiedzy lub naiwności, a więc o działanie

potocznie określane jako nieuczciwe, nierzetelne, odbiegające od przyjętych standardów postępowania. Pojęcie „interesów konsumenta” należy rozumieć szeroko, nie tylko jako interes ekonomiczny, ale mogą tu wejść w grę także inne aspekty: zdrowia konsumenta (i jego bliskich), jego czasu zbędnie traconego, dezorganizacji toku życia, przykrości, zawodu itp. Naruszenie interesów konsumenta wynikające z niedozwolonego postanowienia musi być rażące, a więc szczególnie doniosłe. Postanowienie umowne jest sprzeczne z dobrymi obyczajami, gdy można rozsądnie założyć, że kontrahent konsumenta, traktujący go w sposób sprawiedliwy i słuszny i uwzględniający jego prawnie uzasadnione roszczenia, nie mógłby racjonalnie się spodziewać, że konsument zaakceptowałby w ramach negocjacji klauzulę będącą źródłem braku równowagi stron (wyrok Sądu Najwyższego z 15 stycznia 2016 r., I CSK 125/15, OSNC-ZD 2017/A/9).

Sąd podziela stanowisko Sądu Najwyższego wyrażone w wyroku z 22 stycznia 2016 r., że mechanizm ustalania przez bank kursów waluty, pozostawiający bankowi swobodę, jest w sposób oczywisty sprzeczny z dobrymi obyczajami i rażąco narusza interesy konsumenta, zaś klauzula, która nie zawiera jednoznacznej treści i przez to pozwala na pełną swobodę decyzyjną przedsiębiorcy w kwestii bardzo istotnej dla konsumenta, dotyczącej kosztów kredytu, jest klauzulą niedozwoloną. Wszak w istocie tak niejasne i niepoddające się weryfikacji określenie sposobu ustalania kursów wymiany walut stanowi dodatkowe, ukryte wynagrodzenie banku, które może mieć niebagatelne znaczenie dla kontrahenta, a którego wysokość jest dowolnie określana przez bank. W szczególności, że o poziomie podlegającego wypłacie kredytu, jak też zwłaszcza o poziomie zadłużenia ratalnego (i to już spłaconego) konsument dowiaduje się post factum, po podjęciu odpowiedniej sumy z jego rachunku, służącego obsłudze zaciągniętego kredytu hipotecznego (tak wyrok Sądu Najwyższego z 22 stycznia 2016r., I CSK 1049/14, OSNC 2016/11/134).

Zdaniem Sądu, rację ma powódka, że odesłanie zawarte w umowie kredytu do Tabeli Kursów dawało pozwanemu Bankowi możliwość ustalania wysokości stosowanego przez siebie kursu waluty według kryteriów nieznanых powódce, co stanowi naruszenie dobrych obyczajów.

Następnie należało rozważyć, czy kwestionowane przez powódkę postanowienie indeksacyjne dotyczyły głównych świadczeń stron.

Możliwość uznania postanowień umownych za niedozwolone (abuzywne, nieuczciwe) wymaga bowiem zakwalifikowania ich albo jako postanowień, które nie określają głównych świadczeń stron, albo jako postanowień określanych główne świadczenia stron (w tym cenę lub wynagrodzenie), które nie zostały sformułowane w sposób jednoznaczny.

Oceniając czy sporne postanowienia umowne określają główne świadczenia stron, należy mieć na uwadze, że rozumienie tego pojęcia pozostaje sporne w doktrynie. Zgodnie z jednym z prezentowanych poglądów, przez główne świadczenia stron należy rozumieć postanowienia o charakterze konstytutywnym dla danego typu czynności prawnych, a więc w przypadku umów nazwanych – dotyczące essentialia negotii umowy, postanowień przedmiotowo istotnych. Jako elementy konstrukcyjne umowy muszą być one przedmiotem uzgodnień stron, gdyż w przeciwnym razie nie doszłoby do zawarcia umowy. Zgodnie z drugim z poglądów – termin ten należy rozumieć niezależnie od pojęcia przedmiotowo istotnych postanowień umowy. Dotyczyć miałyby klauzuli regulujących świadczenia typowe dla danego stosunku prawnego, a niekoniecznie tych, które z punktu widzenia nauki o czynnościach prawnych trzeba by określać jako przedmiotowo istotne (por. M. Bednarek, [w:] System Prawa Prywatnego, Tom 5 Prawo zobowiązań – część ogólna, 2013).

Przeważający pogląd w polskiej doktrynie i orzecznictwie kojarzy pojęcie postanowień określających główne świadczenia stron właśnie ze świadczeniami charakteryzującymi daną umowę, określającymi jej istotę, czyli tzw. essentialia negotii, rozumiane jako cechy, według których dokonuje się kwalifikacji konkretnej czynności prawnej do ustawowo wyróżnionych typów czynności (tak na przykład Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 8 czerwca 2004 roku, sygn. akt I CK 635/03).

W orzecznictwie Sądu Najwyższego wyrażono sprzeczne poglądy, co do tego, czy klauzula indeksacyjna zawarta w umowie kredytowej powinna być uznana za określającą główne świadczenie stron. Zdaniem Sądu orzekającego w

niniejszym składzie, nie można uznać, że klauzule te kształtują jedynie dodatkowy, umowny mechanizm indeksacyjny głównych świadczeń – przeciwnie, na aprobatę zasługuje alternatywny do powyższego pogląd wyrażony w wyrokach Sądu Najwyższego z dnia 4 kwietnia 2019 r. (III CSK 159/17) i dnia 9 maja 2019 r. (I CSK 242/18).

Klauzula indeksacyjna zawarta w umowie stanowiła element określający wysokość świadczeń kredytobiorcy. Jeśli zważyć, że stosownie do art. 69 ust. 1 Prawa bankowego przez umowę kredytu bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu, wówczas nie powinno budzić wątpliwości, że obowiązek zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu stanowi główne świadczenie kredytobiorcy. Skoro tak, trudno podzielić stanowisko, że klauzula indeksacyjna nie odnosiła się bezpośrednio do elementów przedmiotowo istotnych umowy kredytu bankowego, a zatem do oddania i zwrotu sumy kredytowej, skoro kształtowała wysokość tej sumy i miała wpływ na kształt zobowiązania powodów

Jak zostało zatem powyżej przesądzone, analizowane w niniejszym postępowaniu klauzule indeksacyjne zawarte w umowie kredytu określają główne świadczenia stron.

Konkludując, zagwarantowane przez bank prawo do samodzielnego ustalania kursu zakupu i sprzedaży waluty kredytu na podstawie bliżej nieokreślonych przesłanek, których w żaden obiektywny sposób nie można zweryfikować, w szczególności nie może tego uczynić kredytobiorca, który jest konsumentem, przesądza o tym, że klauzule indeksacyjne nie zostały wyrażone w sposób jednoznaczny.

Wobec wcześniejszego uznania przez Sąd, że postanowienia te nie były uzgadniane indywidualnie, kształtowały prawa i obowiązki konsumenta w sprzeczności z dobrymi obyczajami, rażąco naruszały interesy powódki, a ponadto dotyczyły głównych świadczeń które nie były sformowane jednoznacznie analiza postanowień umownych pod kątem art. 385¹ § 1 k.c. skutkowałą więc uznaniem przez Sąd, że określone przez powódkę klauzule zawarte w umowie kredytu, stanowią niedozwolone klauzule umowne.

Konieczne było dalej ustalenie, jakie skutki rodzi to do dla obowiązywania umowy kredytowej zawartej przez strony.

W art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 przewidziano, że państwa członkowskie stanowią, iż na mocy prawa krajowego nieuczciwe warunki w umowach zawieranych przez sprzedawców lub dostawców z konsumentami nie będą wiążące dla konsumenta, a umowa w pozostałej części będzie nadal obowiązywała strony, jeżeli jest to możliwe po wyłączeniu z niej nieuczciwych warunków. Uznanie zatem, przez Sąd, że postanowienia określające zasady przeliczania kwoty kredytu na walutę obcą są niedozwolonymi postanowieniami umownymi, oznacza, iż - zgodnie z art. 385¹ § 1 zd. 1 k.c. - nie wiążą one powodów (są ex tunc bezskuteczne).

Należy mieć tu na względzie stanowisko wyrażone przez Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej w wyroku z dnia 3 października 2019 r., w sprawie C-260/18, w którym wskazano, że art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 należy interpretować w ten sposób, iż stoi na przeszkodzie wypełnieniu luk w umowie, spowodowanych usunięciem z niej nieuczciwych warunków, które się w niej znajdowały, wyłącznie na podstawie przepisów krajowych o charakterze ogólnym, przewidujących, że skutki wyrażone w treści czynności prawnej są uzupełniane w szczególności przez skutki wynikające z zasad słuszności lub ustalonych zwyczajów, które nie stanowią przepisów dyspozytywnych lub przepisów mających zastosowanie, w przypadku gdy strony umowy wyrażą na to zgodę. Innymi słowy, nie można w sytuacji uznania niedozwolonych postanowień umownych za abuzywne zastępować ich żadnymi innymi. Tym samym uznać należy, iż sporne postanowienia umowy kredytowej nie będą mogły być zastąpione żadnymi innymi.

Zgodnie z art. 385¹ § 2 k.c, jeżeli postanowienie umowy zgodnie z § 1 nie wiąże konsumenta, strony są związane umową w pozostałym zakresie. Oznacza to, co do zasady, że abuzywność niektórych postanowień umownych zawieranych z udziałem konsumentów nie skutkuje nieważnością całej umowy. Stwierdzenie nieuczciwego charakteru

określonego postanowienia umownego oznacza, że umowa w pozostałej części może nadal wiązać strony, jeżeli jest to możliwe po wyłączeniu z niej takiego postanowienia. Sądowe stwierdzenie nieuczciwego charakteru postanowienia umownego powoduje przywrócenie sytuacji prawnej i faktycznej konsumenta, w jakiej znajdowałby się on w braku tego postanowienia umownego, przy czym np. uznanie postanowienia umowy kredytu bankowego przewidującego zmienną stopę procentową kredytu nie jest równoznaczne z przyjęciem stałej stopy oprocentowania tego kredytu (zob. wyrok SN z dnia 14 maja 2015 r., II CSK 768/14, OSNC 2015, nr 11, poz. 132).

Nie sposób nie zauważyć w niniejszej sprawie, że pozostałe postanowienia umowy kredytowej mogą sprzeciwiać się takiemu wnioskowi, a więc prostemu wyeliminowaniu z nich klauzul przewalutowania i uznaniu, że strony powinny być związane postanowieniami umownymi w pozostałym zakresie. Wyeliminowanie z umowy kredytu klauzuli indeksacyjnej, prowadziłoby w zasadzie do pozostawienia umowy kredytu wraz z kwotą kredytu wyrażoną w polskich złotych i oprocentowaną w oparciu o stawkę LIBOR (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 kwietnia 2019 r. III CSK 159/17, LEX nr 2642144). Dalsze obowiązywanie umowy przy wyeliminowaniu klauzuli indeksacyjnej nie jest możliwe. Naturę stosunku prawnego w przypadku umowy kredytu indeksowanego wyznacza z jednej strony klauzula indeksacyjna, która umożliwia ustalić zadłużenie kredytowe w walucie obcej, zaś z drugiej strony oprocentowanie oparte na stawce LIBOR, które stosuje się do ustalonej w walucie obcej kwoty kredytu. Oba te elementy mają istotne znaczenie dla ustalenia sensu gospodarczego zawartej przez strony umowy, ich brak lub brak choćby jednego z nich podważa istotę istniejącego stosunku prawnego. Nie ma wątpliwości, iż zawarcie umów kredytu długoterminowego musi wiązać się z takim stopień odpłatności, by bank miał możliwość odzyskania wartości wypłacanych pieniędzy. Inne rozwiązanie mogłoby prowadzić do zubożenia banku, bowiem w przypadku pozostawienia umowy kredytu z kwotą kredytu wyrażoną w polskich złotych wraz z oprocentowaniem opartym na LIBOR bank będzie musiał pokryć straty, jakie wynikają z udzielenia „usługi” poniżej kosztów jego sfinansowania. Na podobnym stanowisku stanął Sąd Okręgowy w Warszawie w wyroku z dnia 21 października 2019 r. XXV C 2894/18 (LEX nr 2741266). Po wyeliminowaniu indeksacji na walutę obcą umowa kredytu indeksowanego nie może stać się umową kredytu z oprocentowaniem LIBOR. Nie można bowiem pominąć, iż umowy kredytu indeksowanego muszą odpowiadać pewnym realiom gospodarczym, w jakich są zawierane.

W razie stwierdzenia abuzywności klauzuli ryzyka walutowego Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej uznaje obecnie, że utrzymanie umowy „nie wydaje się możliwe z prawnego punktu widzenia”, co dotyczy także klauzul przeliczeniowych przewidujących spread walutowy (por. wyroki Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z dnia 14 marca 2019 r., w sprawie C-118/17, Z. D. przeciwko (...) (...) Z., pkt 52 i z dnia 5 czerwca 2019 r., w sprawie C-38/17, GT przeciwko HS, pkt 43). Zdaniem Trybunału, jest tak zwłaszcza wówczas, gdy unieważnienie tych klauzul doprowadziłoby nie tylko do zniesienia mechanizmu indeksacji oraz różnic kursów walutowych, ale również - pośrednio - do zaniknięcia ryzyka kursowego, które jest bezpośrednio związane z indeksacją przedmiotowego kredytu do waluty (por. wyrok z dnia 3 października 2019 r. w sprawie C-260/18, K. D. i J. D. przeciwko (...) Bank (...), pkt 44). W konsekwencji w wyroku z dnia 3 października 2019 r. w sprawie C-260/18, K. D. i J. D. przeciwko (...) Bank (...) Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej orzekł, że art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 nie stoi na przeszkodzie temu, aby sąd krajowy, po stwierdzeniu nieuczciwego charakteru niektórych warunków umowy kredytu indeksowanego do waluty obcej i oprocentowanego według stopy procentowej bezpośrednio powiązanej ze stopą międzybankową danej waluty, przyjął, zgodnie z prawem krajowym, że ta umowa nie może nadal obowiązywać bez takich warunków z tego powodu, iż ich usunięcie spowodowałoby zmianę charakteru głównego przedmiotu umowy. Wyeliminowanie ryzyka kursowego, charakterystycznego dla umowy kredytu indeksowanego do waluty obcej i uzasadniającego powiązanie stawki oprocentowania ze stawką LIBOR, jest równoznaczne z tak daleko idącym przekształceniem umowy, iż należy ją uznać za umowę o odmiennym istocie i charakterze, choćby nadal chodziło tu tylko o inny podtyp czy wariant umowy kredytu (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 stycznia 2016 r., I CSK 1049/14, OSNC 2016, nr 11, poz. 134). Oznacza to z kolei, że po wyeliminowaniu tego rodzaju klauzul utrzymanie umowy o charakterze zamierzonym przez strony nie jest możliwe, co przemawia za jej całkowitą nieważnością (bezskutecznością) – por. wyrok SN z 11.12.2019r., sygn. V CSK 382/18, L..

Wobec powyższego Sąd ustalił, iż pomiędzy stronami stosunek prawny wynikający z umowy kredytu nr (...) (...) z dnia 24.07.2007 roku nie istnieje z uwagi na nieważność umowy. Stąd też orzeczono jak w punkcie I sentencji wyroku.

Zgodnie z art. 98 § 1 k.p.c. strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony (koszty procesu). W myśl przepisu art. 98 § 3 kpc do niezbędnych kosztów procesu strony reprezentowanej przez adwokata zalicza się wynagrodzenie jednak nie wyższe niż stawki opłat określone w odrębnych przepisach i wydatki jednego adwokata, koszty sądowe oraz koszty nakazanego przez sąd osobistego stawiennictwa strony. Natomiast według przepisu art. 99 kpc stronom reprezentowanym przez radcę prawnego, rzecznika patentowego lub Prokuratorię Generalną Rzeczypospolitej Polskiej zwraca się koszty w wysokości należnej według przepisów o wynagrodzeniu adwokata.

Na podstawie § 15 ust. 1 i 3 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U. poz. 1804) zasądzać opłatę od czynności radcy prawnego z tytułu zastępstwa prawnego, sąd bierze pod uwagę niezbędny nakład jego pracy, a także charakter sprawy i wkład pracy w przyczynienie się do jej wyjaśnienia i rozstrzygnięcia. Podstawę zasądzenia opłaty, o której mowa w ust. 1, stanowią stawki minimalne określone w rozdziałach 2-4. Opłata ta nie może być wyższa niż sześciokrotna stawka minimalna ani przekraczać wartości przedmiotu sprawy.

Jak wynika z § 2 pkt 6 Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych, stawka minimalna przy wartości przedmiotu sporu powyżej 200.000 zł do 2.000.000 zł wynosi 10.800 zł. W ocenie Sądu, nakład pracy pełnomocnika powódki uzasadniał przyznanie mu wynagrodzenia w wysokości jednokrotności stawki minimalnej.

Biorąc pod uwagę powyższe, Sąd zasądził więc od strony pozwanej, jako przegrywającej proces na rzecz powodów kwotę 11.917 zł, na którą składa się kwota 10.800 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego, 17 zł jako zwrot uiszczony przez powódkę opłaty skarbowej od pełnomocnictwa, 1000 zł tytułem zwrotu uiszczony opłaty od pozwu oraz 100 zł opłaty sądowej od zażalenia na postanowienie z dnia 14.08.2023 r. (punkt III sentencji wyroku).